

Sygn. akt III Nsm 250/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2017 roku

**Sąd Rejonowy w Łowiczu w Wydziale III Rodzinnym i Nieletnich**

**w składzie:**

**Przewodnicząca:** SSR Honorata Wójcik

**Protokolant:** st.sekr.sąd. Elżbieta Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 grudnia 2017 roku

sprawy z wniosku R. K.

z udziałem M. K. (1)

o zagrożenie nakazaniem zapłaty grzywny

**p o s t a n a w i a:**

1. Oddalić wniosek;
2. Zasądzić od R. K. na rzecz M. K. (1) kwotę 257 (dwieście pięćdziesiąt siedem) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. Nie obciążać wnioskodawcy kosztami postępowania.

Sygn. akt III Nsm 250/17

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca R. K. wniósł o zagrożenie uczestnicze postępowania M. K. (1) nakazaniem zapłaty na jego rzecz kwoty w wysokości 1.000 złotych za każde naruszenie obowiązku wynikających z wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi, I Wydział Cywilny Sygn. akt I C 1433/15 w zakresie pkt 4 wyroku, tj. w zakresie uregulowania kontaktów wnioskodawcy z małoletnią córką stron – M. K. (2).

W uzasadnieniu podał, iż wyrokiem rozwodowym Sąd Okręgowy w Łodzi orzekł o sposobie kontaktów uczestnika postępowania z małoletnią M. K. (2) w ten sposób, że przyznał mu prawo do zabierania małoletniej w każdy drugi i czwarty weekend miesiąca od soboty od godziny 10:00 do godziny 18:00 w niedzielę, a także w wakacje w dwa pierwsze tygodnie lipca oraz dwa pierwsze tygodnie sierpnia, jak i w pierwszy tydzień ferii zimowych, ponadto szczegółowo w okresie świąt. W związku z tym zobowiązał wnioskodawczynię zobowiązał do wydania małoletniej i nie przeszkadzania tym kontaktom w inny sposób.

Uczestnik wskazał, że M. K. (1) stwarza problemy w związku z wydaniem wnioskodawcy córki w celu realizacji kontaktów, wydaje z opóźnieniem pod groźbą wezwania Policji, jak to miało miejsce w dniu 17.06.2017 r. W dniu 1 lipca 2017 r. wnioskodawca zabrał córkę do siebie na wakacje na dwa tygodnie. Z uwagi na braki kadrowe nie otrzymał urlopu wypoczynkowego. W dniu 3 lipca 2017 r. wyjechał w trasę małoletnia M. K. (2) została pod opieką jego partnerki, J. G.. Uczestniczka podjęła próbę odebrania córki. W dniu 4 lipca 2017 r. wnioskodawca zdecydował się zabrać córkę w trasę do H. o czym poinformował matkę dziecka przez SMS. W dniu 5 lipca 2017 r. w trakcie trasy

został zatrzymany przez Policję. M. K. (1) przyjechała po córkę w okolice S.. Po powrocie z trasy w dniu 8 lipca 2017 r. wnioskodawca udał się po córkę, ale nie została mu ona wydana.

(wniosek – k. 2 – 4)

Pełnomocnik uczestniczki na rozprawie w dniu 21 września 2017 r. wniósł o oddalenie wniosku.

(e-protokół (...):04:26 – k. 52)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2017 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie o sygn. akt I C 1433/15 rozwiązał przez rozwód z winy męża związek małżeński pomiędzy M. K. (3) z domu J. a R. K.. Jednocześnie, Sąd powierzył wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim dzieckiem M. K. (2), urodzoną (...), M. K. (1), ustalając równocześnie, iż miejscem zamieszkania małoletniego dziecka będzie każdorazowe miejsce zamieszkania matki oraz ograniczył wykonywanie władzy pozwanemu R. K. do współdecydowania w najistotniejszych kwestiach dotyczących dziecka, a mianowicie w sprawach dotyczących wyboru kierunku kształcenia oraz szkoły, sposobów leczenia szpitalnego oraz wyjazdów zagranicznych powyżej 30 dni.

Dodatkowo, Sąd orzekł o sposobie kontaktów małoletniej w ten sposób, że R. K. będzie spotykał się z małoletnią córką w miejscu swojego zamieszkania, bez obecności matki dziecka, w następujący sposób:

- a) w każdy drugi i czwarty weekend miesiąca od soboty od godziny 10.00 do niedzieli do godziny 18.00;
- b) w wakacje letnie – w dwa pierwsze tygodnie lipca i w dwa pierwsze tygodnie sierpnia,
- c) w pierwszy tydzień ferii zimowych,
- d) w latach parzystych w święta Bożego Narodzenia od Wigilii od godziny 18.00 do pierwszego dnia świąt do godziny 18.00,
- e) w latach nieparzystych w pierwszy dzień świąt Wielkiej Nocy od godziny 10.00 do godziny 18.00

i w związku z tym zobowiązał M. K. (1) do wydawania córki wnioskodawcy w wyznaczonych terminach kontaktów i do nie przeszkadzania tym kontaktom w inny sposób, a R. K. zobowiązał do odbierania córki w terminach kontaktów z miejsca zamieszkania i odwożenia jej po skończonych kontaktach do miejsca zamieszkania u matki.

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi o sygn. I C 1433/15 – k. 703 załączonych akt)

Od kwietnia 2017 roku do lipca 2017 roku kontakty małoletniej M. K. (2) z ojcem R. K. odbywały się zgodnie z orzeczeniem Sądu Okręgowego w Łodzi.

(dowód: zeznania wnioskodawcy e-protokół z dnia 18.12.2017r. 00:03:16 – k. 81v; zeznania uczestniczki e-protokół z dnia 18.12.2017r. 00:31:51 – k. 82; wiadomości sms pomiędzy stronami – k. 11-24)

W dniu 1 lipca 2017 r. wnioskodawca zabrał córkę na kontakt wakacyjny, który miał trwać dwa tygodnie. M. K. (2) miała swój telefon. Uczestniczka przed tą datą wiedziała, że R. K. nie ma w terminie od 1 do 15 lipca urlopu. Obawiała się, że jej córka zostanie pod opieką partnerki ojca lub pojedzie z wnioskodawcą w trasę, na co nie wyrażała zgody. Wnioskodawca nie zdecydował się na przełożenie dwutygodniowego kontaktu z córką na okres, w którym będzie miał on urlop.

W dniu 1 lipca 2017 r. wieczorem córka chciała skontaktować się telefonicznie z uczestniczką, ta nie odebrała telefonu. Następnie M. K. (1) próbowała dodzwonić się do córki bezskutecznie. Następnie próbowała skontaktować się z wnioskodawcą na jego numer telefonu. Poinformował ją, że córka jest u niego i nie będzie dzwonić do matki. Zabrał

jej telefon i do chwili obecnej nie oddał. Małoletnia M. nie ma nowego telefonu. W dniu 3 lipca 2017 r. wnioskodawca wyjechał do pracy. Uczestniczka próbowała odebrać dziecko od J. G., ale nie została wpuszczona. Interwencja Straży Miejskiej zakończyła się pozostawieniem jej w domu ojca. W dniu 4 lipca 2017 roku R. K. około godziny 11.00 zabrał małą córkę w trasę do H.. Nie miał żadnych dokumentów potwierdzających tożsamość dziecka. Uczestniczka poinformowała policję o zamiarze wywiezienia córki za granicę. Funkcjonariusze policji z Komendy Miejskiej Policji w K. dokonali zatrzymania R. K.. Uczestniczka pojechała po córkę i przywiozła ją do domu.

(dowód: wiadomość e-mailowa – k. 62 – 63; wiadomości sms pomiędzy stronami – k. 11-24; zeznania wnioskodawcy e-protokół z dnia 18.12.2017r. 00:03:16 – k. 81v; zeznania uczestniczki e-protokół z dnia 18.12.2017r. 00:31:51 – k. 82; zeznania świadka J. G. e-protokół z dnia 23.10.2017 r. 00:04:07 – k. 64-64v; zeznania świadka M. J. e-protokół z dnia 23.10.2017 r. 00:18:46 – k. 64v-65; zeznania świadka K. S.-protokół z dnia 23.10.2017 r. 00:44:51 – k. 65v; notatka urzędowa KPP w Ł. – k. 28; notatnik służbowy – k. 39 – 41; informacja z KPP w S. – k. 48)

Po powrocie z trasy do H. wnioskodawca pojechał do miejsca zamieszkania córki w celu zabrania jej, aby kontynuować kontakty wyznaczone w pierwszych dwóch tygodniach lipca. W dniu 8 lipca 2017 r. przed wydaniem małej doszło do wzajemnych wyzwick pomiędzy wnioskodawcą a wujem i bratem uczestniczki. Wnioskodawca został poproszony o opuszczenie wjazdu na posesję. Małoletnia M. nie chciała jechać z ojcem, dlatego uczestniczka odpowiedziała, że „robimy szopkę”, co miało oznaczać potrzebę interwencji Policji. Małoletnia M. odmówiła pojechania do ojca do K..

(dowód: płyta CD z nagraniem wizyty w dniu 8.07.2017 r. w S. – k. 10; ; zeznania świadka K. S. e-protokół z dnia 23.10.2017 r. 00:44:51 – k. 65v; zeznania wnioskodawcy e-protokół z dnia 18.12.2017r. 00:03:16 – k. 81v; zeznania uczestniczki e-protokół z dnia 18.12.2017r. 00:31:51 – k. 82; rejestr interwencji – k. 42)

W sierpniu i wrześniu 2017 r. wnioskodawca nie przyjechał po córkę w celu jej odebrania z miejsca zamieszkania na kontakty. Wnioskodawca wysyłał wiadomości SMS, że jedzie po córkę, jednak faktycznie nie przyjeżdżał po nią. Przyjechał w dniu 14 października 2017 r. Początkowo mała nie chciała jechać z ojcem, ale po chwili zachęcania zarówno przez ojca, jak i matkę pojechała. Wieczorem chciała kategorycznie wrócić na noc do domu. Odwiozła ją partnerka ojca. Od 4 lipca 2017 r. mała nie chce nocować poza miejscem swojego zamieszkania, za wyjątkiem domu dziadków macierzystych mieszkających na tej samej posesji tylko w oddzielnym domu. W dniu 28 października 2017 r. wnioskodawca przyjechał po córkę do miejsca jej zamieszkania, ale ta nie chciała z nim jechać. W kolejnych terminach kontaktów nie jeździł po odbiór córki. Nigdy nie kontaktuje się z córką telefonicznie.

(dowód: zeznania wnioskodawcy e-protokół z dnia 18.12.2017r. 00:03:16 – k. 81v; zeznania uczestniczki e-protokół z dnia 18.12.2017r. 00:31:51 – k. 82; zeznania świadka J. G. e-protokół z dnia 23.10.2017 r. 00:04:07 – k. 64-64v; zeznania świadka M. J. e-protokół z dnia 23.10.2017 r. 00:18:46 – k. 64v-65; wiadomości sms – k. 72, 76-80)

M. K. (2) ma obecnie 6 lat. Chodzi do przedszkola. Często choruje na zapalenie górnych dróg oddechowych, miała usuwane migdałki.

Wnioskodawca ma 36 lata, wykształcenie zasadnicze zawodowe, pracuje jako kierowca w sektorze prywatnym. Wynajmuje mieszkanie w K.. Obecnie zarabia 4.500 – 5.000 zł. Mieszka z partnerką oraz ich wspólnym synem.

M. K. (1) ma 36 lat, ma wykształcenie wyższe. Obecnie pracuje w firmie swojego brata jako pracownik biurowy oraz sporadycznie jako kierowca. Jej miesięczne wynagrodzenie plasuje się na poziomie około 1.360 zł netto, otrzymuje świadczenie 500+ oraz zasiłek rodzinny. Za każdy kurs jako kierowca otrzymuje 900 zł. Zamieszkuje wraz z małą córką w domu, za który spona kredyt w wysokości 760 zł miesięcznie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt Sądu Okręgowego w Łodzi o sygn. I C 1433/15 oraz dokumentów urzędowych i prywatnych zgromadzonych w aktach sprawy. Zebrane w sprawie dokumenty urzędowe i prywatne, w tym dokumenty przedstawione przez strony stanowią główne źródło dowodowe. W ocenie Sądu dokumenty te nie budzą wątpliwości co do swej wiarygodności i w pełni korzystają z domniemań, jakie wynikają art. 244 k.p.c. (dokumenty urzędowe) oraz w art. 245 k.p.c. (dokumenty prywatne).

Sąd obdarzył przymiotem wiarygodności zeznania świadków oraz stron, które pozostają w zgodzie co do przedstawionych faktów, jednakże różnią się ich oceną. Ocena ta jednak pozostaje w kompetencji Sądu nie zaś stron postępowania czy świadków.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Wniosek jako bezzasadnym podlegał oddaleniu.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd badał jedynie fakt naruszenia przez uczestniczkę postępowania wywiązywania się z orzeczenia Sądu Okręgowego w Łodzi w z dnia 13 kwietnia 2017 roku w przedmiocie kontaktów R. K. z małoletnią córką stron M. K. (2) ustalając je w następujący sposób:

- a) w każdy drugi i czwarty weekend miesiąca od soboty od godziny 10.00 do niedzieli do godziny 18.00;
- b) w wakacje letnie – w dwa pierwsze tygodnie lipca i w dwa pierwsze tygodnie sierpnia,
- c) w pierwszy tydzień ferii zimowych,
- d) w latach parzystych w święta Bożego Narodzenia od Wigilii od godziny 18.00 do pierwszego dnia świąt do godziny 18.00,
- e) w latach nieparzystych w pierwszy dzień świąt Wielkiej Nocy od godziny 10.00 do godziny 18.00

Uczestniczka została do wydawania córki wnioskodawcy w wyznaczonych terminach kontaktów i do nie przeszkadzania tym kontaktom w inny sposób. Wnioskodawca R. K. został zobowiązany do odbierania córki w terminach kontaktów z miejsca zamieszkania i odwożenia jej po skończonych kontaktach do miejsca zamieszkania u matki.

Sąd Rejonowy w przedmiotowym postępowaniu ma za zadanie zbadanie sposobu wywiązywania się przez uczestników postępowania z obowiązków wynikających z orzeczenia regulującego sposób utrzymywania kontaktów z małoletnią córką. W przypadku stwierdzenia takiego naruszenia Sąd może zagrozić uczestnikowi, który dopuścił się takiego naruszenia, zapłatą oznaczonej sumy pieniężnej.

Zgodnie z art. 598<sup>15</sup> § 1 k.p.c. jeżeli osoba, pod której pieczę dziecko pozostaje, nie wykonuje albo niewłaściwie wykonuje obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy, uwzględniając sytuację majątkową tej osoby, zagrozi jej nakazaniem zapłaty na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku. W myśl § 2 wymienionego przepisu jeżeli osoba uprawniona do kontaktu z dzieckiem albo osoba, której tego kontaktu zakazano, narusza obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy zagrozi tej osobie nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby, pod której pieczę dziecko pozostaje, stosując odpowiednio przepis § 1.

Egzekucja kontaktów z małoletnim dzieckiem sprowadza się do dwóch etapów. Etap pierwszy obejmuje groźbę nakazania oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktów lub osoby, pod której pieczę dziecko pozostaje. Etap drugi to spełnienie groźby i nakazanie zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej. Oznacza to, że sąd najpierw zagrozi nakazaniem oznaczonej sumy pieniężnej, a następnie na wniosek uprawnionego nakaże zapłatę tej sumy. Należy zaznaczyć, że groźna sankcji pieniężnej, nie może niweczyć celu postępowania, tj. wyegzekwowania kontaktów rodzica z dzieckiem, i zmierzać do uzyskania zyskowego instrumentu szykan między zwaśnionymi rodzicami (tak Jacek Ignaczewski „Komentarz do spraw o kontakty z dzieckiem”, LexisNexis, wyd. I, s. 89-91).

Ustalając stan faktyczny w niniejszym postępowaniu Sąd oparł się w głównej mierze na dowodzie z przesłuchania stron oraz świadków M. K. (3), K. S. oraz J. G., jak również na nieosobowym materiale dowodowym w postaci informacji

Policji oraz materiałów zawartych w sprawie rozwodowej, jak i na treści wiadomości sms przesyłanych pomiędzy stronami postępowania.

Bezsporne pomiędzy stronami postępowania jest to, że od 28 października 2017 roku kontakty wnioskodawcy z małoletnią córką nie są realizowane, ponieważ R. K. nie wywiązuje się z nałożonego na niego obowiązku i nie pojawia się w miejscu zamieszkania córki po jej odbiór na kontakty. Nie przyjeżdżał po córkę także w sierpniu i wrześniu 2017 roku. Jak wyjaśnił nie chciał narażać się na spotkanie z „komitetem powitalnym”, tj. członkami rodziny uczestniczki. Takie spotkanie miało miejsce tylko w dniu 8 lipca 2017 r. Utrzymuje także, że córka nie chce jechać do ojca, ale R. K. nie próbował córki przekonać licząc w tym względzie tylko na M. K. (1). Twierdzenia te nie mają potwierdzenia w rzeczywistości, gdyż na spotkanie z rodziną uczestniczki był narażony tylko raz. Wówczas nie przyjechał po córkę sam tylko w towarzystwie partnerki oraz dzieci. Natomiast kiedy przyjechał po córkę w dniu 14 października 2017 roku i próbował zachęcić ją do wyjazdu do swojego domu, przy współpracy M. K. (1), udało się małoletnią M. przekonać. Odpowiednia w ocenie sądu była również reakcja na rozsądne życzenie małoletniej i uwzględnienie jej zdania, aby odwiedzić ją do miejsca zamieszkania, gdyż nie chciała nocować w domu R. K.. Po dwumiesięcznym okresie nie kontaktowania się ojca z córką trudno się dziwić reakcji małoletniej córki i wymagać od niej, aby od razu chętnie nocowała poza miejscem swojego zamieszkania. Wnioskodawca winien próbować ją do tego przekonać powoli i dostosować to tempo do potrzeb dziecka, które winno być dla niego najważniejszym kryterium i wyznacznikiem postępowania. Podkreślić należy, że to wnioskodawca nie wywiązuje się z nałożonych na niego obowiązków w wyroku rozwodowym co do kontaktów z małoletnią, gdyż nie przyjeżdża odbierać jej z miejsca zamieszkania.

Drugą kwestią, którą Sąd meriti wziął pod uwagę był fakt skrajnej nieodpowiedzialności wnioskodawcy R. K., który wbrew orzeczeniu Sądu Okręgowego w Łodzi w przedmiocie władzy rodzicielskiej wbrew stanowisku uczestniczki chciał wyjechać z małoletnią M. do Niemiec, nie zabierając żadnego dokumentu potwierdzającego tożsamość małoletniej. Wnioskodawca nadal zdaje się nie pojmować konsekwencji na jakich wystąpienie naraził swoją córkę, uczestniczkę oraz siebie. Przepisy niemieckiego prawa rodzinnego są bardzo restrykcyjne w tej kwestii. Jeżeli wnioskodawcą zatrzymałaby niemiecka policja małoletnia M. zostałaby zabrana przez J., a rodzice mogliby jej już nie odzyskać.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że R. K. zarzuca wnioskodawczyni naruszenie orzeczenia sądu rozwodowego, podczas gdy on sam narusza ten wyrok w zakresie władzy rodzicielskiej, którą dysponuje w ograniczonym zakresie jak i kontaktów. Takie postępowanie wnioskodawcy jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Dodatkowo wnioskodawca nie bierze pod uwagę potrzeb swojej małoletniej córki, a wyrok sądu w przedmiocie kontaktów próbuje wykorzystywać w celu dokuczenia i odwetu na uczestniczkę, po sytuacji zatrzymania go z dzieckiem przez Policję.

Sąd pragnie podkreślić, iż to rodzice małoletniego dziecka decydują o formie i częstotliwości kontaktów z dzieckiem, a dopiero w sytuacji gdy nie mogą dojść do porozumienia w tej kwestii zachodzi konieczność i sądowego uregulowania. Zatem właściwą drogą jest ustalenie pomiędzy stronami, że kontakt dwutygodniowy ulega przesunięciu (tak aby ojciec nie tracił całego kontaktu) np. o tydzień, aby mógł on spędzić dwutygodniowy urlop z dzieckiem i jemu poświęcić swój czas nie zaś zabierać do pracy i to w podróż poza granice kraju bez wymaganych dokumentów.

Mając na uwadze powyższe, Sąd oddalił wniosek w całości.

Sąd zasądził od R. K. na rzecz M. K. (1) kwotę 257 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z § 4 ust. 1 pkt 4 zasądzając kwotę 240 zł oraz 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa z tytułu zastępstwa adwokackiego uczestniczki postępowania.